№ 3. Sroda 5. Stycznia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie. drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 2. stycznia. Dnia 31. grudnia wydana i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XIII. oddziału pierwszego Dziennika rządowego z roku 1858, dla okręgu administracyjnego c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Ta część zawiera:

Nr. 187. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 22. października 1858, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, względem zaprowadzenia nowych taryf sprzedaży tytoniu i tabaki.

Nr. 188. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 23. października 1858, względem zmiany głównego urzędu celnego klasy II. w Poleselli w powiecie skarbowym Rovigo na uboczny urząd celny klasy I.

Nr. 189. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26go października 1858, obowiązujące w Węgrzech, Kroacyi, Slawonii i w województwie Serbskiem wraz z banatem Temeskim, z ogłoszeniem najwyższego postanowienia z dnia 17. października 1858, mocą którego zacząwszy od dnia 1. stycznia 1859, zniesione zostaje moratoryum istniejące jeszcze częściowe w krajach koronnych w Węgrzech, Kroacyi i Slawonii, tudzież w województwie Serbskiem wraz z banatem Temeskim.

Nr. 190. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 26. października 1858, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, względem wydania nowych obligacyi długu państwa w walucie austr.

Nr. 191. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 27. października 1858, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, z objaśnieniem przepisów podług których ze względu na nową walutę austryacką, nastąpić może prawnie uwolnienie od podatku dochodowego, jako też wymiar należytości procentowej.

Nr. 192. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 5. października 1858, obowiązujące w całem państwie, względem zakazu przewożenia broni i amunicyi do Bośnii.

Nr. 193. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 30go października 1858, obowiązujące w całej monarchii, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, względem postępowania z ruchomemi spuściznami poddanych królewsko-pruskich, przebywających w cesarstwie austryackiem.

Nr. 194. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 30. października 1858, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, względem opłaty należytości w walucie austryackiej od ksiąg handlowych i przemysłowych, opatrzonych dotychczasowemi cechami stemplowemi a jeszcze nieużywanych.

Nr. 195. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 30. października 1858, obowiązujące w Tyrolu z Foralbergiem, w Wyższej Austryi, Salcburgu, Czechach, Morawii z Szląskiem i w Galicyi Zachodniej z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, względem prowizorycznej organizacyi urzędów celnych i straży finansowych wzdłuż granicy niemieckiego związku celnego.

Nr. 196. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 30. października 1858, obowiązujące w krajach koronnych Czechach i Wyższej Austryi, względem prowizorycznego utworzenia głównych urzędów celnych klasy II w Graslicach i Nachodzie w Czechach.

Nr. 197. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2. listopada 1858, obowiązujące w całem państwie, wyjąwszy Pogranicza wojskowe, z uzupełnieniem niektórych artykułów ustawy wexlowej z dnia 25. stycznia 1850, nr. 51 Dzien. ustaw państwa.

Nr. 198. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z d 2. listopada 1858, obowiązujące w całem państwie wyjąwszy Pogranicze wojskowe, z objaśnieniem artykułu 29. ustawy wexlowej z d. 25. stycznia 1850, nr. 51 Dzien. ustaw państwa.

Nr. 199. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2go listopada 1858, obowiązujące w całej monarchii wyjąwszy Pogranicze wojskowe, mocą którego zmienione zostały postanowienia §. 18 rozporządzenia z dnia 25. stycznia 1850, nr. 52, tudzież §. 17 rozporządzenia z dnia 31. marca 1850, nr. 125 Dziennika ustaw państwa, względem exekucyi w sprawach wexlowych.

Nr. 200. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4go listopada 1858, obowiązujące w królestwie Węgierskiem, z ogłoszeniem, że na mocy najwyższego postanowienia z dnia 10go czerwca 1858 przeniesiona została juryzdykcya górnicza w koszyckim powiecie administracyjnym przysługująca dotąd sądowi komitatowemu w Preszowie na sąd krajowy w Koszycach, i że rozpoczęcie czynności tych nowych sądów górniczych naznaczone jest na dzień 1. lutego 1859.

Nr. 201. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 4. listopada 1858, obowiązujące w całem państwie, względem bezwarunkowego zakazu wywożenia i przewożenia broni i amunicyi do Serbii i Księstw Naddunajskich.

Nr. 202. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 4go listopada 1858, względem niektórych zmian w rozporządzeniu z dnia 1go października 1858, co do obliczenia pozycyi taryfy celnej z dnia 5. grudnia 1853 na walutę austryacką.

Nr. 203. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 5go listopada 1858, obowiązujące w Dalmacyi, względem oznaczenia cła na cukier rafinowany w kawałach.

Sprawy krajowe.

Lwów, 4. stycznia. Lwowski korespondent (Z) krakowskiego dziennika *Czas* założył sobie widocznie robić igraszkę z czytającej publiczności, racząc ją wiadomościami o wypadkach, jakie miały zajść we Lwowie, a które albo poprzekręcał albo też zupełnie pozmyślał. Tak na przykład czytamy w numerze 294 *Czasu* z 24. z. m. we wstępie korespondencyi lwowskiej: „że nowe napady po ulicach miasta Lwowa, kradzieży i włamywania się do domów powtarzają się coraz częściej, — że ktokolwiek zmuszony jest wieczorem wychodzić z domu, nie sądzi się bezpiecznym osoby ani mienia, — i że złodzieje nie poprzestając na prostem obdzieraniu przechodniów po ulicach, pomagają sobie rozmaitemi sztuczkami.“ Na poparcie tej powyższej ogólnej wzmianki opowiada dalej ta korespondencya, „że pewną akuszerkę wywołaną w nocy niby do chorej, wyprowadzono pod tym pozorem na dalekie przedmieście i obdarto ze wszystkiego, co miała na sobie, — i że toż samo wydarzyło się także kilku osobom na wałach i po głównych ulicach w mieście.“

Dla miłości prawdy i uspokojenia nieświadomej rzeczy publiczności musimy oświadczyć stanowczo, że wypadki te niewydarzyły się lecz są całe zmyślone.

Dalej powiada korespondencya, „że 17. z. m. około godziny 11. w nocy dwaj rabusie uzbrojeni w noże rzucili się z krzykiem: „daj pieniędzy“ na urzędnika straży bezpieczeństwa, idącego przez wały, za którym o kilkadziesiąt kroków postępowała straż wojskowa, i zanim ta nadbiedz zdołała zadali mu trzy śmiertelne rany.

Także i te wiadomość podaną czytelnikom fałszywie, gdyż wypadek ten, opisany już w Gazecie Lwowskiej, wydarzył się po prawdzie w następujący sposób: Dnia 17. z. m. o północy wyszło z kawiarni teatralnej dwóch żołnierzy z pułku artyleryi jeden z nich szewc z profesyi, i z niewiadomej przyczyny rzucili się na patrol straży policyjnej na placu Gołuchowskiego, zadając przytem dozorcy cywilnej straży policyjnej cztery ran gnypem szewskim. Obudwu winowajców, których zamiaru niezdołano wyśledzić dotąd pojmali częścią raniony dozorca cywilnej straży policyjnej, który niestety umarł już z odniesionych ran, a częścią powołana na pomoc wojskowa straż policyjna, nie zaś (jak donosi korespondencya) czeladź piekarska i jeszcze tej samej nocy oddano ich do ukarania przynależnej władzy wojskowej.

W końcu opowiada rzeczony artykuł w *Czasie*, że wyroki wydane na obwinionych o zbrodnię stanu uczniów zniesiono w drodze łaski, że wyrok śmierci na Daniłowicza i wyrok 5letniego ciężkiego więzienia na Paszkowskiego zmieniono na dwuletnie więzienie a resztę obwinionych wypuszczono na wolność; ale że Daniłowicz nie doczekał tego aktu łaski, gdyż umarł na kilka dni przed jego nadejściem po krótkiej słabości w więzieniu. — Ostatnie doniesienie jest znowu fałszywe, gdyż Daniłowicz doczekał istotnie tego aktu łaski i żyje zdrów dotąd.

Autor tych fałszywych korespondencyi, zakłócających spokojność tutejszej publiczności, pociągnięty będzie z tej przyczyny niewątpliwie do odpowiedzialności i odniesie zasłużoną karę.

(Wymiana zdawkowej monety.)

Lwów, 5. stycznia. Na mocy wysokiej uchwały ministerstwa finansów mieniać będą główne kasy krajowe w **Lwowie** i w **Czerniowcach** zacząwszy od miesiąca stycznia 1859 austryacką monetę zdawkową na żądanie na monetę krajową, jeśli przeznaczona do wymiany suma wynosi w srebrnej monecie zdawkowej przynajmniej 40 zł. a w miedzianej monecie zdawkowej przynajmniej 10 zł.

Wymiana ta rozciąga się nietylko na zdawkowe monety nowej waluty austryackiej, ale także na znajdujące się jeszcze w prawnym obiegu monety zdawkowe stopy konwencyjnej w oznaczonej już wartości to jest na srebrne szóstaki w wartości 10 centów, na miedziane dwukrajcarówki po 3 centów, na krajcary po $1^1/_2$ centa i na półkrajcary po $^1/_2$ centa.

Tę wymianę wpływających monet zdawkowych uskuteczniać będą kasy **każdego czasu**, a to w miarę każdoczesnego zapasu albo w krajowej monecie zdawkowej albo w banknotach waluty austryackiej albo też za pomocą banknotów w monecie konwencyjnej (podług skali 105 zl. waluty austr. na 100 złr. mon. konw.)

Ten środek usuwa obawę zbytniego napływu miedzianej monety konwencyjnej w drobnej sprzedaży i nastręcza każdemu sposobność wymieniać ją w prawnej wartości bez żadnej straty na banknoty.

Wiedeń. *Litografowana korespondencya austryacka* pisze: Z nadejściem nowego roku jest chwila w której tak ludzie szczególni jak i całe narody pocieszają się nadzieją lepszej przyszłości i liczą się z swoją przeszłością w roku upłynionym.

Co do Austryi, tedy możemy powiedzieć, że w upłynionym roku powiodło się jej dopełnić niejednej ważnej czynności, i odpowiednemi środkami powiększyć znacznie liczbę pośrednich i bezpośrednich rękojmi pomyślności państwa. Nieustające usiłowania w tej mierze rokują i na przyszłość jak najlepiej. Z zasadą zachowawczą, za którą idzie utrzymanie wszystkich organicznych, uprawnionych i normalnych żywiołów i exystencyi w państwie, jak długo tylko tkwi w nich jeszcze siła żywotna, usiłuje rząd cesarski połączyć i odpowiednie dążności postępowe w taki mianowicie sposób, by według możności uniknąć wszelkiego gwałtownego przełamu w życiu publicznem, a oraz nadać mu wybitne znamiona trwałości, równowagi i oględności. Polityka taka polega najprzód na dobrze zrozumianych widokach mieszkańców austryackich, a powtóre i w szczególności na tych uświęconych już zasadach, jakie wynikają z religijno-obyczajowego zapatrywania się na wszystkie stosunki towarzyskie, i które jedynie są silną, trwałą i ubłogosławioną rękojmią porządku w państwie, a tak w dawniejszych jak i teraźniejszych dziejach austryackich są najpiękniejszym wzorem dla potomności.

Pod względem postępowania Anstryi na zewnątrz, jest to już w jej widokach, by utrzymać pokój obok zupełnego zachowania swej godności i stanowiska w świecie politycznym. Wszystkie jej usiłowania teraźniejsze zmierzają ku temu, łączą się też z wielką i zachowawczą ideą główną, na której polega exystencya tego wielkiego i błogosławionego państwa. Lecz szczere i bezinteresowne zamiłowanie pokoju jest jeszcze czemsiś więcej, niż samą tylko chęciazby i wielką cnotą polityczną. Jest też i pokój wprawdzie jednem z największych dobrodziejstw na świecie, lecz za utrzymaniem jego w taki mianowicie sposób idzie i żywioł prawdziwej potęgi, zwłaszcza że przeważna większość wszystkich sił społeczeńskich potrzebuje pokoju do pożądanego rozwoju, i że właśnie te siły przyczyniają się czynnie i pod niezliczonemi formami do jego utrwalenia.

Opatrzność Boża, która od tylu już wieków miała widocznie potężne to państwo w swej opiece, zsyłała nań nie raz i ciężkie utrapienia, lecz by je znów podźwignąć i tem bardziej jeszcze wywyższyć. Jakoż i w roku bieżącym nie odmówi mu zapewne tej opieki i pobłogosławi dalszym jego losom. Pokrzepieni tą nadzieją błogą dla każdego patryoty, rozpoczynamy z dobrą otuchą rok nowy, i spodziewamy się, że po jego upływie będziemy mogli z wdzięcznem sercem i z uczuciem radości złożyć Najwyższemu znowu dziękczynienia nasze."

(Towarzystwo asekuracyjne „kotwica".)

Jak się dowiadujemy — pisze *Litograf. koresp. austr.* z 31. z m. — rozwija się pomyślnie przedsiębiorstwo nowego towarzystwa asekuracyjnego pod nazwą: „Kotwica"; korzyści jednak, jakie zapewnia stronom ogłoszony już program tego towarzystwa, przedstawiają się najdobitniej dopiero w szczegółowych tabelach taryfy. Nie wątpimy przeto, że im bardziej rozszerzy się między publicznością znajomość urządzeń tego zakładu, tem więcej wzrastać będzie także jej udział. Pożyteczność tego przedsiębierstwa okazuje się najwyraźniej w tem, że najważniejsze gałęzie asekuracyi tak tontyny jak i zabezpieczenia na przypadek śmierci równie dobrze i korzystnie są wyposażone. Wypadki przeżycia i śmierci są tu wprost przeciwne, tak, że kto zabezpiecza się na obadwa razem, może sobie lub swoim sukcesorom zapewnić prawie w każdym razie wielką korzyść, gdy tymczasem zabezpieczenie na wypadek śmierci tylko — przynosi korzyść dopiero przed samem rozdzieleniem dochodu tontynowego. Połączenie przeto obudwu form razem, to jest zabezpieczenie siebie samego na późniejsze lata, a swoich krewnych na przypadek śmierci, zdaje się być na wszelki sposób najkorzystniejszym i wyrachowaniu matymatycznemu najbardziej odpowiednym rodzajem asekuracyi. Kto na przykład na obadwa zabezpieczenia poświęci kilkaset złotych, może bez różnicy, czy przeżyje rok asekuracyi czy nie, zapewnić stosunkowo sobie lub swoim krewnym bardzo znaczny kapitał. Sądzimy, że przy końcu roku, gdzie każdy miewa powód rozmyślać o swojej przyszłości, stosowną będzie ta wzmianka o asekuracyi nastręczającej tak znaczne korzyści.

Hiszpania.

(Adres senatu. — Sprawy kongresu.)

Madryt, 25. grudnia. Wczoraj przyjmowała Jej Mość Królowa deputacye senatu z odpowiedzią na mowę od tronu. Przytem wyrzekła te słowa: „Mości panowie! Przyjmuję z radością waszą odpowiedź na moja przemowę przy otwarciu Kortezów. Nigdym nie wątpiła jak gorącą jest wasza miłość ojczyzny, i przekonaną byłam jak wierni pozostajecie dla mej królewskiej osoby i mojej dostojnej familii. Jeżli senat nie ustanie w zaszczytnych uczuciach swoich, utrwali się przez to tem mocniej jedność władz administracyjnych państwa, i wzrośnie pomyślność Hiszpanii, której sława i szczęście jej jedynem jest mojem życzeniem."

— W Kortezach odrzucony został przeważającą większością wniosek p. Calvo Asensio, za zupełną wolnością wyborów; dodając że wszystko co się czyni, spełznie na niczem jeżeli swobody i wolności myśli nie będzie. Odpowiedź jenerała O'Donnella na ten wniosek tyle skutkowała, że 182 głosów przeciw 14 powstało, i odrzucili nierozważna propozycyę p. Calvo.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Kolonizacya Kafreryi.)

Londyn, 30. grudnia. Zeszłej niedzieli umarł w wieku 82 lat wiceadmirał sir Andrew P. Green, który przez 65 lat służył w marynarce królewskiej i brał udział w świetnej bitwie pod Trafalgarem.

— Statek „Norman" przywiózł z Przylądka pocztę z dnia 20. listopada: Dziennik *Cape Town Mail* utrzymuje, że kolonizowanie angielskiej Kafreryi anglo-niemiecką legią jest schybionem przedsiębiorstwem. Więcej można spodziewać sie po nowym na systemie dzierżawy opierającym się planie kolonizowania. Redukcya wojska sprowadziła niepokój. Spodziewano się, że żniwa wypadną jak najlepiej. Do 1500 ludzi padło ofiarą ospy.

Francya.

(Uczty noworoczne. — Wiadomości bieżące. — Nowe urządzenia w Algieryi. — Doniesienie z Serbii.)

Paryż, 30. grudnia. Jutro będzie w Tuileryach wielka uczta, na którą zaproszeni są ministrowie i wszyscy dygnitarze koronni z małżonkami. W dzień nowego roku będzie u dworu cesarska uczta familijna, na której znajdować się będą wszyscy książęta i księżniczki.

— Chociaż ostatnie wiadomości z Belgradu są już cokolwiek spokojniejsze, zaczyna dziś *Pays* objawiać obawę i upatrywać niebezpieczeństwo w rewolucyi serbskiej. Tutejszy rząd otrzymał wiadomość, że jeden z kuzynów księcia Alexandra udaje się w misyi do Londynu i Paryża.

— Znaczna liczba internowanych w Algieryi przestępców politycznych, którzy poddali się rządowi, otrzyma z Nowym rokiem pozwolenie, wrócić do Francyi.

— *Monitor* ogłasza, że książę minister podwyższył znacznie utrzymanie inżenierów w Algieryi, ażeby jako dyrygującym wielkiemi robotami, które mają przedsiębrać na rozmaitych punktach Algieryi zapewnić przyzwoite stanowisko. Prócz wielkich robót, jako to: osuszenie gruntów, drogi, żelazne koleje, i mosty, zostaną przedsięwzięte także i naukowe poszukiwanie mineralnych skarbów ziemi. Równocześnie ogłasza powyż wzmiankowany dziennik, że komisya dla Algieryi zajmuje się obecnie rozpoznaniem propozycyi kilku towarzystw względem objęcia budowy i obrotu algierskich żelaznych kolei.

— Francuski jeneralny konzul w Belgradzie nadesłał tu przedwczoraj raport o tamtejszych wypadkach. Według tego raportu zawiadomiło narodowe zgromadzenie urzędownie obcych konzulów o usunięciu księcia; konzulowie jednak oświadczyli, że nie mają żadnych w tej mierze instrukcyi i nie mogą dać żadnej odpowiedzi.

— Z Brestu odpłynęła wczoraj do Chin nowa fregata „Dido."

— W dolinie Montmorency i w samem mieście, przyaresztowano wielu, że się sprzeciwiali zaprowadzeniu akcyzy, a przyczem dopuszczali sie scen gorszących.

— *Monitor* ogłasza, że Cesarz Rosyjski przydłużył na korzyść francuskich poddanych teraźniejsze przywileje gildy w portach nowej Rosyi na jeden rok.

— Mówią tu wiele o dwukrotnej audyencyi p. Drouyn de Lhuys u Cesarza; w ciągu kilku dni był dwa razy na audyencyi i każdą razą miał z Cesarzem dłuższą konferencyę.

Włochy.

(Publiczny konsystorz.)

Jego Świątobliwość Papież odprawił na dniu 23. z. m. w Watykanie publiczny konsystorz, ażeby Jego Eminencyi kardynałowi księciu arcybiskupowi Wiedeńskiemu, który od dnia 17. grudnia 1855 roku przyozdobiony jest rzymską purpurą, nadać kardynalski kapelusz. Na mocy apostolskiej konstytucyi złożył Jego Eminencya najpierwej przysięgę w kaplicy syxtyńskiej w obecności Ich Eminen-

cyi przełożonych kardynalskiego kolegium, potem wprowadziło go dwóch kardynalskich dyakonów do konsystoryalnej sali do ucałowania stóp i rąk Ojca Ś. Po odprawieniu dalszych ceremonii przystąpił do papieskiego tronu, ażeby z rąk Ojca Świętego przyjąć kardynalski kapelusz. Podczas tej ceremonii przemawiał konsystoryalny adwokat Monsignor Giausanti po raz drugi za beatyfikacyą przewielebnego sługi bożego Jana Sarkandra.

Potem wyruszyli Ich Eminencye kardynałowie w procesyi odśpiewując pieśń Ś. Ambrożego, do syxtyńskiej kaplicy; Jego Eminencya dziekan ś. kolegium, kardynał Mattei odczytał modlitwę „Super electos“ i Jego Eminencya kardynał Rauscher przyjął drugie uściśnienie Ich Eminencyi swych kolegów. Po tych uroczystych obrzędach rozpoczął Ojciec święty tajne konsystoryum, przyczem według dawnego zwyczaju zamknięto kardynałowi Rauscherowi usta. Ojciec święty zaproponował kilka hiszpańskich, sycylijskich, papieskich i amerykańskich metropolitalnych i katedralnych kościołów; dla zjednoczonych katedralnych kościołów Belgradu i Semendryi w Serbii zaproponowano przewielebnego p. Wacława Soic, księdza dyecezyi Modrus; Jego świątobliwość oznajmił potem wybór wszystkich z ramienia ś. kongregacyi propagandy od czasu ostatniego konsystoryum mianowanych biskupów i według zwykłej ceremonii otworzył usta kardynałowi Rauscherowi. Po odbytej ceremonii przedłożono Ojcu świętemu prośbę o udzielenie ś. palium dla metropolitalnych kościołów Saragosy i Monreale. Po skończonych naradach był Jego Eminencya kardynał Rauscher na prywatnej audyencyi u Ojca świętego.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Pogląd na stan obecny Rosyi.)

Warszawa. 1. stycznia. Upłyniony rok, pisze korespondent *Gaz. wied.* był z wielu względów bardzo pomyślnym dla Rosyi. Wprawdzie kraj był dotknięty licznemi pożarami, a obrót handlowy ucierpiał tu i owdzie, oraz wywóz zboża był mniejszy jak w innych latach i nie wszędzie powiodła się produkcya kraju, jednak zawsze jeszcze posiada nasz w produkta tak bogaty kraj, tyle zapasów zboża, że zbożowe ceny nie usprawiedliwiły wzniecanej obawy; tamy w obrocie w związku z zniknięciem srebrnej monety są jak można było spodziewać się tylko chwilowe, a wszelkie poniesione straty znikają w stosunku poczynionych z wystawy sztuk pięknych okazujących się postępów w wszystkich gałęziach krajowego gospodarstwa, przemysłu, rzemiosła i sztuki. Żelazne koleje przydłużyły się znacznie w upłynionym roku, bite gościńce pomnożyły się równie jak parowe okręta na rosyjskich rzekach. W Europie, gdzie odgrywa rolę „koncentrującego się państwa,“ zmniejszyła wprawdzie swoje armie, lecz za to wzmocniła stan wojska odpowiedną organizacyą i lepszem uzbrojeniem. A przecież liczy Rosya w swych rozległych europejskich posiadłościach, włącznie z pomnożonym stanem strzelców i nowo uorganizowanemi rezerwami 352 batalionów piechoty, chociaż nie wszystkie znajdują się w czynnej służbie. Prócz tego 48 pułków jazdy nowo-uorganizowanej, armię kozaków rozłożoną po wszystkich okolicach rozległych rosyjskich ziem, i odpowiednią dawniej już słynną artylerye. Na Kaukazie znajduje się liczna armia na stopie wojennej a postępy rosyjskiego oręża były znaczniejsze w upłynionym roku jak od kilku lat razem. W obec Persyi i Chin zyskała Rosya wiele na powadze i postąpiła znacznie w nowych organizacyach. Nad Amurem nowe zakłada miasta a w środkowej Azyi i na Kaukazie nowe twierdze. Rosyjska flota pomnożyła się znacznie dobudowaniem wielu wojennych okrętów. Uzyskano port Wilafranka i wkrótce powstanie nowa flota rosyjska na śródziemnem morzu. W zawodzie pocztowym poczyniono stosowniejsze urządzenia; z zniżeniem portoryi powiększyły się dochody poczty, jak również powiększył się obrót na kolejach żelaznych. Tylko najmilsze życzenie Cesarza, emancypacya włościan, postępuje mniej pomyślnie.

Wyspy Jońskie.

(Stosunki wysp jońskich.)

Gazeta urzędowa z Korfu ogłasza treść depeszy z 8. grudnia ministra kolonialnego sir Ed. Bulwer'a Lytton do lorda nadkomisarza sir Johna Young względem protestacyi założonej przez dziesięciu zastępców wyspy Korfu i tamtejszą municypalność. Minister oświadcza, że rząd angielski nie ma ani zamiaru ani prawomocy, by przyłączyć wyspy Korfu i Paxo tytułem kolonii do państwa angielskiego; nie zamierza też bynajmniej udawać się do mocarstw europejskich o wyjednanie zniesienia ugody, na mocy której przypada Anglii zwierzchnictwo na wyspach Jońskich. Mr. Gladstone nie ma żadnego upoważnienia do uchylenia tej ugody lub do rozpoznawania kwestyi względem odstąpienia wysp Jońskich jakiemubądź innemu mocarstwu europejskiemu.

Azya.

(Stan rzeczy w Indyach.)

Specyalny korespondent dziennika *Times* p. W. Russell pisze z głównej kwatery w Oudzie pod dniem 14. listopada:

„Od czasu ostatniego listu mojego poczyniono w oswobodzeniu kraju z powstańców znaczne postępy; nie ma to dziwić, jeżeli pojedyncze oddziały powstańców umknąwszy przed naszemi kolumnami wzniecają później tu i owdzie niepokoje; główna sprawa rozstrzygnie sie wkrótce. Panem Indyi jest ten, kto posiada władzę urządzać Thanny, to jest policyjne stacye, a my właśnie jesteśmy w możności zaprowadzić je znowu. Wypada jednak niezapominać, że Ouda jest tak wielką, jak Irlandya. W gęstwinach Oudy kryć się mogą krocie tysięcy uzbrojonych powstańców, wprawdzie nie w wielkich korpusach armii, ale zawsze tak, że 2 albo 3 mniejsze oddziały połączyć się mogą z sobą każdej chwili. Spiesznie po sobie następujące żniwa służyć im mogą za magazyn żywności, a co do wody, to każdy z Sepojów napije się z pierwszej lepszej kałuży. Uzbrojeni jednak mogą przechowywać się w tych gęstwinach i w tychże ukrytych warowniach tylko za przyzwoleniem naczelników. Stary książe Welington doradzał wprawdzie, że najlepszą zasadą strategii w Indyach byłoby zupełne wykorczowanie lasów, jednak w samej tylko Oudzie potrzebowalibyśmy do uskutecznienia tego przynajmniej dwadzieścia pięć lat. Naszym wodzom zatem policzyć można za wielką zasługę, że zmusiwszy niektóre warownie do poddania nakłonili naczelników burzyć swe własne fortyfikacye, rozbrajać swych podwładnych i oswobodzać z powstańców swe powiaty.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 2. stycznia. Podług doniesienia prywatnego z **Belgradu** z 1. b. m. ułożył teraz także i senat adres gratulacyjny do Miłosza i przyjął projekt do ustawy względem dalszej funkcyi Skupczyny. Rząd tymczasowy zabezpiecza suspendowanym odtąd urzędnikom rzeczywiste ich prawa. Denuncyant przeszłorocznego spisku na życie księcia postradał pensyę, jaką dotąd pobierał. Skupczyna zajmuje się rozmaitemi reformami ku podniesieniu kultury kraju i odbiera liczne adresy dziękczynne.

Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik przybył przedwczoraj 31. grudnia statkiem „Fantasie“ z Ankony do Tryestu, a wczoraj o godzinie $5^1/_2$ wyruszył w dalszą podróż do Wiednia, i spodziewany jest tu jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego. Jego królewicz. Mość książe Modeny przybył również przedwczoraj do Tryestu parostatkiem Lloyda z Wenecyi, i jeszcze tego samego dnia udał się pociągiem pocztowym w dalszą podróż do Wiednia.

Londyn, 1. grudnia. Jak donoszą z Nowego Yorku, nadeszły znowu z Walencyi wyraźne sygnały telegrafu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. stycznia

Hotel rosyjski: PP. Jasiński Józef, z Zabłotowa. — Bredt Jakób Filip, król. pruski radca rząd. i jener. dyrektor fabryki cukru i Langenhan Ludwik, dyrektor fabryki cukru, z Tłumacza.

Hotel europejski: PP. Hr. Lanckoroński Teod., z Poddubiec. — Starzyński Bojomir, z Derewni.

Hotel Langa: PP. Gontard Hen., c. k. major i Schönecker Karol, c. k. rotmistrz, z Gródka.

Pod kolej żelazną: P. Jaworski Józef, z Kobelnicy.

Hotel Kuhna: Pietrzycki Felix, z Błażowa.

Hotel podolski: P. Skwarczyński Stan., z Tomaszowice.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. stycznia

PP. Frohwirth Fran., c. k. komisarz obwod., do Stanisławowa. — Horodyski Tomasz, do Krogulca. — Jabłonowski Antoni, do Rawy. — Koziebrodzki Władysław, do Tarnopola. — Hr. Mеciński Karol, do Dukli. — Rylski Henryk, do Dłużniowa. — Rupert Iwan, do Moskwy. — Hr. Stadnicki Kazim., do Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. i 3. stycznia 1859.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	330 43	— 4 0°	90.6	póln.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	330.02	— 3 0°	85.5	północny	„	„
10. god. wiecz.	329.27	— 3 6°	88 1	„	„	„
7. god. zrana	328 42	— 3 0°	94 1	północny	sł.	śnieg
2. god. po poł.	328.66	— 1 0°	95 1	zachodni	„	„
10 god. wiecz.	329 16	— 2.6°	91 8	„	„	pochmurno

Wysokość śniegu 7.‴

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: „**Wesele przy latarniach.**“ komiczna operetka w 1 akcie; „**Stacya pocztowa w Hulczy,**“ komedya w 1 akcie, i „**Gapiątko z St. Flour,**“ komedya w 1 akcie.

Jutro opera niemiecka: „**Der Freischütz**“ (Wolny strzelec.)

W piątek na dochód Pani Anieli Aszperger trajedya w 5 aktach z francuskiego Piotra Corneille pod napisem: „**Horacyusze.**“

Kurs lwowski.

Dnia 4. stycznia.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	72	4	77
Dukat cesarski	„ „	4	74	4	80
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	20	8	30
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	58	1	60
Talar pruski	„ „	1	50	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	18	1	20
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	—	82	60
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	82	70	83	20
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	35	85	—

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i wexli.

Dnia 4. stycznia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. 79 75. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 84 70. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.— Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 83 90; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —. —; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. — —; Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1830 za 100 zł. —. zł. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. — —; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granica uprocentowane: po 5% za 100 zł — —: po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 83.75; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 994 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 240.60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa 252 —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa 67. —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 518.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 86.75; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 100.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiace: Amsterdam za 100 holenderskich florenów 86 50. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.—. Berlin za 100 talarów —.— Wrocław za 100 talar. — —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.15. Genua za 100 lirów piemonckich — — -. Hamburg za 100 marko banko 76 35. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich 34 50. Londyn za 10 funtów szterl. 101.75. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 99 30. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. 40.45. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 14.72. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze $4.78\frac{5}{10}$, — dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony 13.67. półkorony —.

KRONIKA.

(Wiadomości lokalne.) Od 15go do 31go grudnia 1858 skazały władze bezpieczeństwa: a) za przekroczenie przepisów jazdy pozostawieniem koni bez dozoru włościan Józefa M. i K. na areszt; b) za znieważenie niedzieli szynkarzów Bazylego F., Gedalię R. i Leibę W. na kary pieniężne, a nakoniec c) za przekroczenie godziny zamknięcia szynkarza Wawrzyńca Sz. również na karę pieniężną.

Dnia 15go grudnia 1858 o 8mej godzinie wieczorem skradziono Janowi W. w przejeździe do Lwowa przed rogatką łyczakowską z za wozu przywiązaną sznurami tylko pakę, w której znajdowały się instrumenta muzyczne i płaszcze wojskowe w wartości 1000 złr. m. k. Chociaż sprawcy tej kradzieży niezdołano wyśledzić dotąd, powiodły się przecież przedsięwzięte natychmiast poszukiwania, i właściciel odzyskał w kilku godzinach swoją stratę. Złodziej bowiem zaciągnął tę pakę do poblizkiego rowu, by ją rozbić, ale nie wziął nic z tych rzeczy zapewnie w obawie, że sprzedażą ich mógłby łatwo się zdradzić.

Józefowi D. skradł nieznany dotąd złodziej 15go grudnia 1858 z niezamkniętego pokoju srebrny zegarek cylindrowy wartości 63 zł. wal. austr.

Na dniu 23go grudnia 1858 o godzinie pół do 10. w nocy powstał ogień w kominie domu N. $515\frac{3}{4}$, ale przytłumili go natychmiast kominiarze i pompiery miejscy.

Dnia 24go grudnia 1858 nakładła siedziarka F., mieszkająca w piwnicy domu N. 227 w mieście, dużo węgli, między któremi znajdowały się także jarzące, do drewnianej paki; węgle te zapaliły się i ogień przeniósł się wkrótce do poblizkich rzeczy, ale przytłumiono go natychmiast bez dalszej szkody.

Ludwik N., właściciel gruntu z B., doniósł tutejszej władzy bezpieczeństwa na dniu 26go grudnia 1858, że parobek jego skradł dniem przedtem suknie w wartości 31 zł. wal. austr. i zniknął bez śladu. Ale złodzieja tego pojmano niebawem w Sichowie i oddano władzy karnej, a właściciel odzyskał skradzione suknie.

Mieszkającej w piwnicy domu N. $540\frac{3}{4}$ Maryi R. skradziono 26. grudnia 1858 wieczorem między 6tą i 8mą godziną po gwałtownem oderwaniu skobla od zamkniętych drzwi i wybiciu dna u kufra całą gotówkę, złożoną z 295 zł. wal. austr. w nowych złotówkach srebrnych, z 2 imperyałów i 5 talarów w srebrze, a prócz tego inne rzeczy w wartości 5 zł. 25 cent. wal. aust. Podejrzanego o tę kradzież złoczyńcę B. wyśledzono natychmiast i oddano władzy karnej.

Na dniu 26go z. m. o godzinie $1\frac{1}{2}$ w nocy odebrał policyant B., który stał na straży w pobliżu świątyni izraelickiej dwóm złodziejom skradzioną pościel i suknie w wartości ogólnej 100 zł. wal. austr., i wkrótce potem zgłosili się po te rzeczy właściciele Markus L. i Hersch L.

Izakowi S., dzierzawcy propinacyi w K., skradł 20go z. m. o zmroku nieznany dotąd złodziej zostawiony bez dozoru przed sklepem wóz parokonny.

W piwnicy domu N. 138 w mieście, gdzie złożone są towary korzenne i zapalne płyny kupca Smoje M., powstał 29go z. m. w południe z nieostrożności pożar, ale dzięki spiesznej pomocy przytłumiono go natychmiast bez najmniejszej szkody.

Miejskiemu sędziemu targowemu, Henrykowi P. skradł nieznany dotąd złoczyńca z pomieszkania, otworzonego za pomocą wytrycha, suknie w wartości 200 zł. wal. austr. i 36 złr. m. k. w cwancygierach.

W przedsieni niemiecko-izraelickiej bożnicy znaleziono 3go z. m. podrzucone dwudniowe dziecię płci żeńskiej w koszulce bez żadnego znaku.

Na dniu 31go z. m. uwięziony został urlopnik Tomasz F., który przyznał się do tego, że miał zamiar popełnić kradzież u Menaszy S. pod N. $155\frac{3}{4}$ za pomocą włamania się. Jak się pokazało ze śledztwa, wlazł on ze sieni do pieca i rozbił go, ale wyłażąc natrafił na stojącą przy piecu szafkę z naczyniem i przewrócił ją. Przebudzony tym łoskotem właściciel pochwycił złodzieja i oddano go natychmiast władzy karnej.

Antoni M., wyrobnik, umarł nagle 31go z. m. o 8mej godzinie zrana w szynku pod N. $136\frac{2}{4}$. Podług rozpoznania lekarskiego była przyczyną jego śmierci długa słabość na puchlinę wodną.

— Urząd targowy stołecznego miasta Lwowa skazał od 16go włącznie po 31go grudnia 1858 następujące partye częścią na karę pieniężną, częścią na areszt i konfiskatę zabranych przedmiotów, a mianowicie:

1. Za oszukaństwo przy mienianiu pieniędzy dwie partye chrześciańskie i jedną izraelitkę.

2. przekupstwo dwie partye izraelickie.

3. nieupoważniony handel dwie chrześciańskie i 8 partyi izraelickich.

4. nieuprzątnienie placu targowego w wyznaczonym czasie 1 izraelicką partyę.

5. oszukaństwo przez przeładowanie przywiezionego na targowicę sągowego drzewa na opał dwóch włościan z Miłatycz.

6. zaniedbanie przepisów cymentowania jedną partyę izraelicką.

7. wydęcie cielęciny jedną izraelicką partyę.

8. przedawanie niepożywnego chleba dwóch wolnych piekarzy izraelickich.

9. niezameldowanie do tutejszego lekarskiego przeglądu przywiezionej na przedaż do Lwowa wołowiny 3 izraelitów z Nawaryi.

10. zastawienie drogi furami z drzewem 1 włościanina z Sołonki.

11. przekroczenie taryfy mięsa 2 rzeźników miejskich

12. kłótnie i wzajemne znieważanie na targowicy 2 handlarki chrześciańskie.

13. pokątny handel 1 partyę chrześciańską.

14. W samem mieście i na wszystkich 4 przedmieściach ważono i rozpoznawano gatunki pieczywa w sklepach i na straganach, przyczem w ogóle okazało się pieczywo dobre, tudzież przeciętna waga, to jest:

	łuty wiédeńskie
pieczywa z masłem ważącego	2
bułek	3
białego chleba pszennego	4
białego chleba żytniego	5
tutejszego razowego chleba pszennego	$7\frac{4}{5}$
tutejszego razowego chleba żytniego	$8\frac{3}{5}$
razowego chleba ze wsi	$12\frac{1}{2}$
domowego chleba od kolonistów	$7\frac{3}{4}$
domowego chleba od izraelitów z Kulikowa	7
domowego chleba od izraelitów z Żółkwi	$8\frac{5}{8}$

po jednym cencie w walucie austryackiej. Na szczególniejszą zaletę zasługuje tak pod względem gatunku jako też ilości domowy chléb parowej piekarni pana Roberta Doms, którego 7 łut. wiédeńs.,

tudzież tutejszych miejskich piekarzy:	łut. wiéd.
p. Edwarda Krömer	$6\frac{1}{2}$
p. Józefa Włoszyńskiego	$6\frac{1}{4}$
p. Klemensa Beck	6
p. Hipolita Daszkiewicza	6
p. Wacława Klinpel	6

przypadają po jednemu cencie w walucie austryackiej.

Lwów, 1. stycznia 1859.

Rozmaitości nr. 1.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Monaster Ławrowski w Samborskiem, przez Felicyana Łobeskiego.
2. Zbiory archiwalne: Dersniakowie sprzedają kawał pola plebanow iskańskiemu.
3. Majmaczyn. Chińska kolonia kupiecka koło Kiachty.
4. Obraz najnowszego ruchu literackiego Fr. Lewestama.
5. Celniejsze naukowe dzieła niemieckie.
6. Powszechny dykcyonarz biograficzny.
7. Dra Sebastyana Brunnera wspomnienia Krakowa.
8. Dobry ekonom J. K. Gregorowicza.
9. Komedya Juliusza Lecomte, Le luxe.
10. Nabytek biblioteki uniwersyteckiej w Greifswald.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*